

Sygn. akt XV Ca 318/16

POSTANOWIENIE

Dnia 30 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Michał Wysocki

Sędziowie: SSO Brygida Łagodzińska (spr.)

SSR del. Joanna Mataczyńska

Protokolant: starszy protokolant sądowy Aneta Sawka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2016 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku S. A.

przy udziale (...) Sp. z o.o. w P., K. Z., R. A. i W. A.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania (...) Sp. z o.o. w P.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gostyniu

z dnia 8 grudnia 2015 r.

sygn. akt I Ns 46/15

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gostyniu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Brygida Łagodzińska Michał Wysocki Joanna Mataczyńska

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni S. A. wniosła o ustanowienie służebności przesyłu na swojej nieruchomości na rzecz uczestnika (...) Sp. z o. o. w P. za jednorazowym wynagrodzeniem w wysokości 21.306 zł oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uczestnik podał, że korzysta z urządzeń przesyłowych na nieruchomości wnioskodawczyni w zakresie prawa służebności gruntowej odpowiadającego treści służebności przesyłu, co do którego podniósł również zarzut jego zasiedzenia.

W dniu 20 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w L., (...) z siedzibą w G. wezwał jako uczestników postępowania R. A., W. A. i K. Z. jako współwłaścicieli działki nr (...) objętej Kw nr (...). Uczestnicy postępowania nie zajęli stanowiska w sprawie.

Postanowieniem wstępnym z dnia 8 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Gostyniu w punkcie 1. ustanowił na rzecz uczestnika postępowania (...) Sp. z o.o. na działce oznaczonej numerem (...) położonej w K. wchodzącej w skład nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej KW (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gostyniu, służebność przesyłu polegającą na:

a) korzystaniu i eksploatacji linii napowietrznej średniego napięcia (...) o szerokości pasa technologicznego 7,40 m oraz linii napowietrznej niskiego napięcia (...) o szerokości pasa technologicznego 2,2 m oraz z nasłupowej stacji transformatorowej i słupa A-owego, przebiegających przez wyżej opisaną działkę w sposób oznaczony w mapie służebności przesyłu stanowiącej załącznik do opinii biegłego geodety J. M. (k. 275) stanowiącej integralną część postanowienia, w tym prawie dostępu, wejścia i dojazdu drogami dojazdu wytyczonymi na mapie sporządzonej przez biegłego geodetę, przez osoby upoważnione (w tym sprzętem ciężkim) do urządzeń elektroenergetycznych w celu prowadzenia kontroli, konserwacji, napraw, modernizacji, remontu, przebudowy, usuwania awarii, w tym wymiany urządzeń i przewodów w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania elementów napowietrznej linii energetycznej,

b) obowiązku znoszenia przez każdorazowego właściciela nieruchomości obciążonej - ograniczeń i zakazów wynikających z istnienia urządzeń wchodzących w skład sieci przesyłowej, a także korzystaniu z nieruchomości obciążonej w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami dotyczącymi urządzeń przesyłowych - elektroenergetycznych, ochrony zdrowia i życia ludzkiego oraz ochrony środowiska;

w punkcie 2. zasądził od uczestnika postępowania (...) Sp. z o. o. na rzecz wnioskodawczyni kwotę 10.089 złotych tytułem jednorazowego wynagrodzenia za ustanowienie służebności opisanej w punkcie 1 postanowienia, w punkcie 3. kosztami sądowymi obciążył uczestnika postępowania (...) Sp. z o.o. i z tego tytułu zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni kwotę 1.297 zł tytułem kosztów postępowania, w tym kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w punkcie 4. nakazał ściągnąć od uczestnika postępowania (...)Sp. o. o. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Gostyniu) kwotę 2.539,19 złotych, tytułem nieuiszczonych kosztów opinii biegłego.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji:

Wnioskodawczyni S. A. oraz jej dzieci: R. A., W. A. i K. Z. są współwłaścicielami gruntów rolnych położonych we wsi K., w skład której wchodzi działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Gostyniu prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...). Urządzenia należące do uczestnika, a służące do przesyłu energii stały już na nieruchomości w momencie, gdy wnioskodawczyni stała się jej właścicielem. Projekt elektryfikacji gromady K. zatwierdzony został w maju 1957 r. W przypadku linii (...) komisyjny odbiór nastąpił w dniu 10 października 1957 r., co potwierdza Protokół Komisji odbioru ostatecznego. Wówczas powstała też stacja transformatorowa i linia niskiego napięcia. Jeden ze słupów linii niskiego napięcia został posadowiony w 1964 r. i zasilał on Posterunek (...). W 1967 r. zmodernizowano stację transformatorową nieco przesuując jej umiejscowienie, zmodernizowano też linię niskiego napięcia. Działka nr (...) jest działką rolną i siedliskową. Urządzenia, znajdujące się na nieruchomości wnioskodawczyni ograniczają możliwości wykorzystania działki. Słupy uniemożliwiają wnioskodawczyni pobudowanie budynku gospodarczego pod liniami, nadto uciążliwość stanowi stacja transformatorowa, do której w razie awarii wjeżdża sprzęt ciężki. Urządzenia zostały wybudowane przez powołane do tego przedsiębiorstwo. Posiadaczami urządzeń byli kolejno poprzednicy prawni uczestnika oraz sam uczestnik. Do 1 lutego 1989 r. posiadaczem urządzeń przesyłowych był Skarb Państwa, a do 5 grudnia 1990 r. był on ich właścicielem. Od 5 grudnia 1990 r. do 12 lipca 1993 r. uczestnik działał jako przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą (...) w P.. Sądowi z urzędu z innych spraw o ustanowienie służebności toczących się przy uczestnictwie (...) Sp. z o.o. wiadomym jest, że na mocy Zarządzenia nr 57 Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1989 r. Zachodni Okręg Energetyczny - P. uległ podziałowi i powstał (...) w P. oraz (...) z siedzibą w P., które to jednostki stanowiły także przedsiębiorstwa państwowe. Aktem notarialnym z dnia 12 lipca 1993 r. nastąpiło przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...) w P. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. Następnie aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2002 r. nazwę spółki zmieniono na (...) S.A., a aktem notarialnym z dnia 23.09.2004 r. na (...) S.A. Aktem notarialnym z dnia 30 czerwca 2007 r. (...) S.A. zbyła na rzecz uczestnika

przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 551 kodeksu cywilnego związane z dystrybucją energii elektrycznej. Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny na podstawie: zeznań wnioskodawczyni S. A., odpisu księgi wieczystej, wypisu z ewidencji gruntów, pism przedprocesowych, wypisu z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zeznań świadka J. H., opinii biegłego z mapą, aktów notarialnych i zarządzeń, dokumentacji budowy urządzeń. Sąd Rejonowy nie miał żadnych wątpliwości co do ich wiarygodności, w szczególności podkreślił, że większość dokumentów przedłożonych do akt jako fotokopie były poświadczone za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika uczestnika postępowania, aczkolwiek niektóre nie były dostatecznie czytelne (słabe jakościowo fotokopie). Zeznaniami wnioskodawczyni Sąd dał wiarę w całości z uwagi na fakt, iż zeznawała szczerze, spontanicznie i logicznie. Jej zeznania korespondowały ze zgromadzonymi w sprawie dokumentami. Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawczyni opisała w jaki sposób posadowienie urządzeń przesyłowych utrudnia jej korzystanie z nieruchomości. Za spójną i rzetelną, a zarazem przydatną Sąd uznał pisemną opinię geodety i rzeczoznawcy majątkowego J. M.. Sąd podkreślił, iż stosownie do treści art. 626 § 3 k.p.c. do ustanowienia służebności przesyłu należy stosować odpowiednio przepisy § 1 i § 2 w/w przepisu, a zatem należy sporządzić przebieg służebności przesyłu z uwidocznieniem jej na mapie załączanej do wniosku o wpis prawa do księgi wieczystej. Sąd Rejonowy zaznaczył kolejno, że biegły jest geodetą i rzeczoznawcą majątkowym, wieloletnim biegłym Sądu Okręgowego w Poznaniu. Biegły dokonał oględzin nieruchomości i wykreślił przebieg zarówno linii energetycznych, jak i wytyczył szlak dróg dojazdowych do urządzeń przesyłowych. Ze strony Sądu I instancji brak było jakichkolwiek podstaw by przyjąć, że opinia biegłego jest niekompletna (niezupełna), pomija jakiegokolwiek istotne okoliczności. Uczestnik postępowania zakwestionował opinię w zakresie wyliczenia wynagrodzenia poprzez zakwestionowanie przyjęcia wynagrodzenia jako sumy zmniejszenia wartości nieruchomości i dalszego współkorzystania, gdyż zdaniem uczestnika postępowania jeżeli sąd nie sprecyzuje w tezie dowodowej składników wynagrodzenia to należy ograniczyć się do wynagrodzenia za współkorzystanie z nieruchomości w przyszłości. Sąd Rejonowy wskazał, że zarzut ten nie wpływa na walor opinii jako przydatnej do rozstrzygnięcia sprawy. Dalej zważył, że zeznania świadka J. H. opierały się na jego wiedzy czerpanej wyłącznie z dokumentacji posiadanej przez uczestnika postępowania. Sąd nie dał wiary tym zeznaniom jedynie w zakresie faktu modernizowania linii na działce wnioskodawczyni i uczestników postępowania w roku 1977 r., albowiem nie zostały przedłożone żadne dokumenty na tę okoliczność. Sąd I instancji zaznaczył, że dokumentacja dotycząca modernizacji datowana jest na rok 1967. Sąd Rejonowy podkreślił, że w przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni domagała się ustanowienia orzeczeniem służebności przesyłu o treści określonej we wniosku w odniesieniu do swojej działki nr (...) objętej księgą wieczystą Kw (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G., (...) Uczestnik postępowania przeciwko wnioskowi podniósł zarzut zasiedzenia i to w odniesieniu do obu linii przebiegających przez działkę wnioskodawczyni. Podał, że bezspornym było, iż przez działkę stanowiącą własność wnioskodawczyni i uczestników postępowania przebiegają dwie linie energetyczne, a mianowicie linia średniego napięcia i niskiego napięcia oraz posadowione są stacje transformatorowe. W związku z tymi liniami na przedmiotowej działce znajdują się urządzenia elektryczne służące do przesyłu energii elektrycznej należące do uczestnika postępowania. W tak ustalonym stanie faktycznym, po przeprowadzeniu obszernych rozważań prawnych w zakresie istoty służebności przesyłu oraz procedury jej ustanawiania, Sąd Rejonowy zważył, że wniosek zasługuje na uwzględnienie. Podkreślił, że urządzenia elektryczne na działkach wnioskodawczyni posadowione zostały w okresie od 1957 r. do 1967 r., bowiem po tym okresie linie te były już w żaden sposób modernizowane i przebudowywane. Przy czym w roku 1964 dobudowano jeden słup do linii niskiego napięcia, a w 1967 r. zmodernizowana była stacja transformatorowa i zmieniono przebieg linii niskiego napięcia. W ocenie Sądu I instancji, mimo iż uczestnik postępowania, jak i świadek J. H. podawali, iż w latach 1976 bądź 1977 linia była modernizowana, jednakże żaden z załączonych do akt dokumentów nie potwierdził, aby w podanych latach była przeprowadzana jakakolwiek modernizacja, natomiast z załączonych dokumentów, wynikało, iż ta modernizacja była przeprowadzana w roku 1967 r., a w archiwach nie odnaleziono żadnych dokumentów z lat późniejszych dotyczących przedmiotowych linii energetycznych. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że urządzenia elektroenergetyczne istnieją na działce stron od terminów wskazanych powyżej. Odnosząc się do sformułowanego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu rozważań prawnych w przedmiocie możliwości zasiadywania służebności przesyłu (również służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu) nie uznał go za uzasadniony w odniesieniu do żadnej z linii (urządzeń elektroenergetycznych). Sąd Rejonowy wyjaśnił, że do nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia konieczne jest spełnienie łącznie kilku przesłanek. Przede wszystkim niezbędne jest posiadanie służebności przez przedsiębiorcę. Dobra bądź zła wiara

ma jedynie wpływ na okres posiadania prowadzący do zasiedzenia. (...) Sp. z o.o., a także jej poprzednicy prawni przez cały czas działali ze świadomością że przedmiotowe urządzenia posadowione są na nieruchomości, niebędącej ich własnością. Zgodnie zaś z art. 352 § 1 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności. Sąd Rejonowy dalej podał, że przed 1990 rokiem obowiązywała zasada jednolitości własności państwowej. Państwo występowało wówczas jako podmiot władzy i podmiot prawa własności, mogło też modyfikować zakres swoich uprawnień. Mienie ogólnonarodowe było przekazywane przez państwo tworzonemu przez nie państwowym jednostkom organizacyjnym oraz przedsiębiorstwom państwowym. Te ostatnie były wyposażone w osobowość prawną nie służyło im jednak do przekazanego im mienia prawo własności. Zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 128 k.c. (zmienionym ustawą z dnia 31.01.1989 o zmianie ustawy-kodeks cywilny - DZ.U. Nr 3, poz.11) socjalistyczna własność ogólnonarodowa przysługiwała niepodzielnie państwu, zaś w granicach swej zdolności prawnej państwowe osoby prawne wykonywały w imieniu własnym względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Przepis ten obowiązywał do 1 lutego 1989 r. i zgodnie z nim przedsiębiorstwa państwowe sprawowały zarząd mieniem państwowym w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa (wyrok SA w Poznaniu z dnia 28.10.2009 I Aca 540/09, opublikowano Legalis). Natomiast w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18 czerwca 1991 (III, CZP 38/91, OSNCP 1991, nr 10-12, poz.118) Sąd Najwyższy wyjaśnił, iż zmiana art. 128 k.c. nie spowodowała przekształcenia, przysługującym państwowym osobom prawnym uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Zatem państwowe osoby prawne, w tym przedsiębiorstwa państwowe, mimo iż nie były właścicielami powierzonego im mienia, to jednak obowiązujące prawo tworzone przez państwo nadawało im szereg uprawnień w zakresie rządzenia tym mieniem. Na tym tle przyjmowano, że jeżeli przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki do nabycia własności przez zasiedzenie, własność nieruchomości pod rządami art. 128 k.c. w jego ówczesnym brzmieniu nabywał Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, posiadające osobowość prawną. Dopiero z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku, państwowe osoby prawne uzyskiwały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. W uzasadnieniu wyroku z dnia 15 kwietnia 1966 roku, sygn. akt I CR 80/66 (OSNCP 1967/2/24) Sąd Najwyższy wskazał, że zasada jednolitego funduszu własności państwowej odnosi się nie tylko do własności, ale również do innych praw majątkowych, a ponadto także do posiadania. Według powszechnego rozumowania tej zasady państwowe osoby prawne wykonywały jedynie tzw. zarząd operatywny powierzonym mieniem rozumianym w ten sposób, iż z jednej strony państwowe osoby prawne podlegały ogólnemu kierownictwu Państwa, ale w stosunkach z osobami trzecimi miały takie uprawnienia jak właściciel (zob. uchwała SN z 16 października 1961 roku, sygn. akt I Co 20v/61, OSNC 1962/2/41). Niemniej jednak to Skarb Państwa mógł być uznany za samoistnego posiadacza nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c., a państwowe osoby prawne nie mogły nabywać przez zasiedzenie własności czy innych praw rzeczowych dla siebie, ale dla Skarbu Państwa. Wynika to z faktu, że państwowa osoba prawna nie mogła przeciwstawić swych uprawnień wynikających z zarządzania tym mieniem przeciwko Skarbowi Państwa. Korzystanie więc przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 roku stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa (zob. uchwała SN z 22 października 2009 roku, sygn. akt III CZP 70/90, OSNC2010/5/64). W istocie więc w okresie do 1 lutego 1989 roku samoistnym posiadaczem nieruchomości (czy też innych praw rzeczowych) mógł być jedynie Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe, które w imieniu Skarbu Państwa władało tym mieniem. Sąd I instancji zważył, że uczestnik (...) Spółka z o.o. jest sukcesorem uniwersalnym swoich poprzedników prawnych, co zostało wykazane przez uczestnika postępowania poprzez przedłożenie dokumentów dotyczących przekształceń własnościowych. W zakresie przekształcenia (...) w P. w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) S.A. podnieść należy, że zgodnie z treścią art. 8 ust.2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U z 1990, Nr 51, poz. 298) spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. Sąd przyjął, iż uczestnik postępowania jest następcą prawnym państwowej osoby prawnej, która w 1957 r. oraz 1964 r. (w odniesieniu do jednego słupa linii niskiego napięcia), a ostatecznie po przebudowie linii niskiego napięcia i zmodernizowaniu stacji transformatorowej w 1967 r. stała się posiadaczem trwałych urządzeń przesyłowych na nieruchomości stanowiącej własność wnioskodawcy i posiadanie to było nieprzerwane. Sąd podkreślił, że zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r. przyjął, iż do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zastosowania wymaganie posiadania samoistnego (I

CSK 181/09, opubl. Monitor Prawniczy rok 2010, Nr 2, str.68). Podobnie orzekł Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 31 maja 2006 r. IV CSK 149/05, przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności trzeba mieć na uwadze, że zgodnie z art. 292 k.c. do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie stosuje się przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie jedynie odpowiednio. Tym samym posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się tylko odpowiednio. Konkludując, zdaniem Sądu I instancji przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Wskazał, że kolejnym niezbędnym warunkiem jest wykazanie, iż posiadanie służebności polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia przesyłowego stanowiącego własność tego przedsiębiorcy (postanowienie SN z dnia 20.10.1999r. III CKN 379/98, Legalis). Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem urządzenie, o którym mowa w powołanym wyżej artykule, określane jest jako wynik celowego działania ludzkiego, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów i urządzeń wymagających do swego powstania pracy ludzkiej (orzeczenie SN z dnia 26.11.1959r., 1 CR 519/59, OSN NR 1/62, poz.8). Urządzenie winno również odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Za przykład takich urządzeń można uznać utwardzony szlak drogi, mosty, linie elektroenergetyczne, studnie, kominy wieże itp. W świetle tej wykładni, nie ulega wątpliwości, iż urządzenia przesyłowe, a więc w tym przypadku słup energetyczny oraz linie napowietrzne mają charakter urządzeń trwałych. Sąd Rejonowy zważył, że fakt, iż urządzenia, znajdujące się na nieruchomości wnioskodawcy należą do uczestnika jest niezaprzeczalny. Taki stan rzeczy potwierdza okoliczność, iż wnioskodawca nie kwestionował tego. Kolejno podał, że ostatnim warunkiem nabycia służebności przesyłu w drodze zasiedzenia jest upływ wymaganego przez ustawę okresu. Przepis art. 172 § 1 k.c. przewiduje, że posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. W § 2 cytowanego przepisu zawarta jest norma, że po upływie 30 lat posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. W ocenie Sądu I instancji uczestnik i jego poprzednicy prawni od początku powstania linii elektroenergetycznej byli posiadaczami w złej wierze, jedynie w odniesieniu do słupa posadowionego w 1964 r. znajduje się dokument ze zgodą J. A. na jego pobudowanie datowany na 16 lipca 1964 r. Co do pozostałych urządzeń zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na obalenie domniemania dobrej woli, gdyż brak jest dowodów, świadczących o tym, że uczestnik bądź jej poprzednicy prawni zawarli z właścicielami nieruchomości jakąkolwiek umowę o posadowienie urządzeń przesyłowych. Sąd Rejonowy uznał, że nie było też w tym przedmiocie stosownych decyzji administracyjnych. Z żadnym też właścicielem działki nr (...), na której posadowione są sporne urządzenia, nie doszło do zawarcia umowy w kwestii wynagrodzenia. Zatem Sąd przyjął, że posiadanie uczestnika postępowania było posiadaniem w złej wierze, za wyjątkiem jednego słupa wymienionego powyżej. Sąd I instancji podniósł, że de facto w realiach poprzedniego ustroju politycznego obywatel J. A. nie miał możliwości odmowy wyrażenia zgody na założenie linii do posterunku (...). Wyjaśnił, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalilo się stanowisko, zgodnie z którym przedsiębiorca posiada nieruchomość w zakresie służebności przesyłu od chwili wejścia na grunt w celu wybudowania urządzenia służącego do przesyłania energii elektrycznej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2013 r., V CSK 287/12), a stosownie do ugruntowanego stanowiska judykatury osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. miała status państwowej osoby prawnej i nie mogła nabyć (też w wyniku zasiedzenia) własności nieruchomości Skarbu Państwa, może do okresu posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa przed dniem 1 lutego 1989 r., jeżeli w tym czasie nastąpiło przeniesienie posiadania (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r. w sprawie III CZP 93/11). Wymienione wyżej terminy zasiedzenia obowiązują od 1 października 1990 r. Zostały wprowadzone ustawą z 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny. Jest to powrót do terminów z dekretu z 11 października 1946 r. - Prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319 ze zm.), obowiązujących od 1 stycznia 1947 r. (wejście w życie dekretu) do 1 stycznia 1965 r. (wejście w życie ustawy z 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny). Przed nowelizacją Kodeksu cywilnego, dokonaną ustawą z 28 lipca 1990 r., tj. przed 1 października 1990 r., dla zasiedzenia nieruchomości obowiązywał termin dziesięciu lat - przy nabyciu posiadania w dobrej wierze i dwudziestu lat - przy wejściu w posiadanie w złej wierze. Dla rozstrzygnięcia zagadnienia zachodzi jednak potrzeba

analizy regulacji intertemporalnej, odnoszącej się do zasiedzenia służebności w prawie polskim. Zgodnie z art. XLI § 1 ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, zgodnie z którym do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili (czyli 1 stycznia 1965 r.) przepisy tego kodeksu. W myśl zaś § 2 art. XLI jeżeli termin zasiedzenia według Kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów obowiązujących przed 1 stycznia 1965 r., bieg zasiedzenia rozpoczął się z dniem wejścia kodeksu w życie; jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie Kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie nastąpiło z upływem tego wcześniejszego terminu (por. art. XLI i XLII ustawy z 23.4.1964 r. - Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 16, poz. 94 ze zm.). Sąd Rejonowy ustalił, że w niniejszej sprawie w odniesieniu do obu linii i stacji transformatorowej bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się najpóźniej w dniu 31 grudnia 1957 r., a zatem przyjmując przepisy wskazane powyżej zaczął on biec od momentu wejścia w życie kodeksu cywilnego z 1964 r., czyli od 1 stycznia 1965 r. w związku z tym przy uwzględnieniu 20-letniego terminu posiadania w złej wierze, koniec przypadał na 1 stycznia 1985 r. i z tą datą Sąd stwierdził, iż doszło do zasiedzenia prawa służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu w odniesieniu do linii przebiegających przez działkę wnioskodawczyni i uczestników postępowania o numerze (...) i to na rzecz Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z przepisami wprowadzającymi Kodeks cywilny zasiedzenie nastąpiło wcześniej, bo z dniem 1 stycznia 1985 r., zaś przy zastosowaniu terminów obowiązujących w chwili rozpoczęcia zasiedzenia, a więc 30-letnich według obowiązującego wówczas prawa rzeczowego, termin upłynąłby najpóźniej w dniu 31 grudnia 1987 r. Z tego powodu zdaniem Sądu należało zastosować przepisy Kodeksu cywilnego według normy zawartej w art. XLI § 2 przepisów wprowadzających kodeks cywilny. Taki sam stan zachodzi w odniesieniu do słupa linii niskiego napięcia posadowionego w 1964 r., co do którego zasiedzenie - oczywiście na rzecz Skarbu Państwa nastąpiło najpóźniej w dniu 1 stycznia 1975 r. Natomiast gdyby przyjąć, iż modernizacja która miała miejsce w 1967 r. polegającej na zastąpieniu dotychczasowej stacji transformatorowej nową budowlą nieco przesuniętą w stosunku do poprzedniej lokalizacji (bardziej korzystną dla właścicieli nieruchomości) otwiera na nowo okres potrzebny do zasiedzenia, to nawet w tej wersji nastąpiłoby ono w 1997 r., zatem na rzecz Skarbu Państwa, co niweczy możliwość skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia przez uczestnika postępowania. Zdaniem Sądu I instancji, modernizacja ta nie jest objęciem w posiadania na nowo, lecz kontynuacją stanu posadowienia urządzeń w 1957 r., gdyż istotą jest pobudowanie sieci i od tego momentu należy liczyć ewentualny bieg terminu przedawnienia, natomiast modernizacja sieci i urządzeń jest już kwestia wtórna. Jednakże nawet gdyby przyjąć odmienną interpretację, to zasiedzenie zmaterializowałoby się na rzecz podmiotu nie będącego uczestnikiem niniejszego postępowania i zarzut ten nie mógł być skutecznie podniesiony w niniejszym postępowaniu. Uczestnik postępowania podniósł przedmiotowy zarzut argumentując, iż zasiedzenie nastąpiło na rzecz Skarbu Państwa w różnych momentach czasowych w zależności od dobrej/złej wiary i czasu wybudowania urządzeń, a w ostatniej alternatywie podniósł go na jego rzecz, przy czym w nie wskazał z jaką datą miałyby nastąpić zasiedzenia na jego rzecz. Natomiast prawidłowo rozstrzygnięty zarzut zasiedzenia prawa wskazywał na zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy przyjął, że zasiedzenie w przedmiotowej sprawie zasiedzenie prawa mogło nastąpić na rzecz Skarbu Państwa, co oznacza, iż w takiej sytuacji uczestnik postępowania nie może powoływać się na zarzut zasiedzenia w sprawie o ustanowienie służebności przesyłu. Sąd Rejonowy wskazał, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lipca 2012 roku ((...)niepublikowany) w sprawie o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości rozważał dwie sytuacje w przypadku obrony w postaci zarzutu zasiedzenia. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, fakt nabycia własności (ograniczonego prawa rzeczowego) w drodze zasiedzenia może być udowodniony jako przesłanka innego rozstrzygnięcia, bez potrzeby uprzedniego ustalania tego faktu w trybie przewidzianym w art. 609 i art. 610 k.p.c. Odwołując się do uzasadnienia uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 10 lutego 1951 r., mającej moc zasady prawnej, Ł. C. Prez. 741/50 (OSN 1951, Nr 1, poz. 2) Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że ustalenie faktu nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia jest dopuszczalne wtedy, gdy ustalenie to nie należy do samego rozstrzygnięcia w danej sprawie, lecz stanowi jedynie jego przesłankę. W przedmiotowej sprawie do zasiedzenia doszło na rzecz Skarbu Państwa, ograniczone prawo rzeczowe nabyła zatem osoba trzecia w stosunku do stron postępowania. W takiej sytuacji tytuł prawny Skarbu Państwa, lub innego przedsiębiorstwa państwowego, jako osoby trzeciej w stosunku do stron procesu, powinien być dowiedziony w postępowaniu toczącym się w trybie przewidzianym w art. 609 i 610 k.p.c., z wniosku tej osoby lub z jej udziałem. Sąd Rejonowy w pełni podzielił pogląd prawny przedstawiony w przedmiotowym orzeczeniu i zdaniem Sądu można go zastosować także w postępowaniu nieprocesowym o ustanowienie służebności

przesyłu. Zostało to także przesądzone w orzecznictwie XV Wydziału Odwoławczego Sądu Okręgowego w Poznaniu. Sąd Rejonowy zważył, że skoro zatem zostało ustalone, iż doszło do zasiedzenia prawa o treści odpowiadającej prawu służebności przesyłu na rzecz innego podmiotu niż uczestnik postępowania, to uczestnik postępowania nie mógł podnosić zarzutu zasiedzenia w tej sprawie, a winien złożyć wniosek o zasiedzenie służebności gruntowej na rzecz Skarbu Państwa, aby wykazać słuszność swojego zarzutu. Mając na uwadze, iż zdaniem Sądu I instancji w okolicznościach niniejszej sprawy uczestnik postępowania nie mógł skutecznie podnieść zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu Sąd po wnikliwej analizie powołanych przepisów i orzeczeń uznał, iż wszystkie przesłanki przewidziane w art. 305⁽⁴⁾ k.c. do ustanowienia służebności przesyłu w zakresie obu linii napięcia przebiegających przez działkę oznaczona numerem (...) zostały spełnione i w tym zakresie uznał wniosek za uzasadniony. Orzekł jak w punkcie 1 postanowienia, biorąc pod uwagę przebieg służebności określony w opinii biegłego geodety, która to mapa sporządzona przez niego stanowi integralną część orzeczenia. Orzeczenie w punkcie 2 określa wartość przysługującego wnioskodawcom wynagrodzenia za ustanowienie służebności w wartości określonej przez opinię biegłego rzeczoznawcy. Sąd oparł się na wysokości wynagrodzenia wyliczonej przez biegłego, gdyż opinię uznał za wartościowy materiał dowodowy. Pozwoliła ona na ostateczne ustalenie wysokości należnego wnioskodawczyni wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Biegły w sposób wyczerpujący przedstawił metody, na których podstawie obliczył łączną wysokość wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu. Zdaniem Sądu zasadne jest uwzględnienie oprócz wynagrodzenia za dalsze współkorzystanie z nieruchomości także wynagrodzenia z tytułu obniżenia wartości nieruchomości. Zdecydowanie bowiem prawo własności wnioskodawcy i uczestników postępowania zostało ograniczone. W sytuacji, gdyby aktualni właściciele zdecydowali się na zbycie nieruchomości, wartość nieruchomości ze względu na obciążenie posadowieniem (niemałych) urządzeń przesyłowych będzie zdecydowanie obniżona. Nie ma racji uczestnik postępowania argumentując, iż zapewne obniżenie wartości nieruchomości zostało już zrekompensowane obniżeniem ceny przy jej nabyciu przez wnioskodawczynię. Sąd podkreślił, iż w trakcie budowy sieci nieruchomość była już w rodzinie wnioskodawczyni, która otrzymała nieruchomość od swojego ojca. Orzeczenie w punktach 3 i 4 postanowienia oparto na treści art. 520 § 2 k.p.c. i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od powyższego postanowienia w całości złożył uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1) naruszenie prawa materialnego poprzez:

a) naruszenie art. 172 k.c. w zw. z art. 176 k.c. oraz art. 352 k.c. poprzez błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż uczestnik nie nabył poprzez zasiedzenie prawa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu (albo służebności przesyłu) polegającej na trwałym korzystaniu z urządzeń elektroenergetycznych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawcy (w szczególności w zakresie wskazanym w treści odpowiedzi na wniosek),

b) naruszenie art. 305¹ i art. 305² k.c. poprzez przyjęcie, iż składnikiem wynagrodzenia za ustanowienie służebności przesyłu jest odszkodowanie za zmniejszenie wartości nieruchomości (szkoda trwała), w sytuacji w której prawo własności nieruchomości zostało nabyte przez wnioskodawcę z istniejącą infrastrukturą przesyłową tym samym o niższej wartości,

c) naruszenie art. 7 k.c. oraz art. 224 k.c. w zw. z art. 340 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które polegało na uznaniu, iż domniemanie dobrej wiary, działające na korzyść uczestnika zostało obalone, a stan świadomości uczestnika istniejący do momentu wezwania do ustanowienia służebności przesyłu w przedmiotowej sprawie zakładał przyjęcie istnienia po stronie uczestnika złej wiary,

1) naruszenie prawa procesowego poprzez:

a) naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 609 i 610 k.p.c. poprzez ich zastosowanie i uznanie przez Sąd, iż zgłoszony przez uczestnika zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści

odpowiadającej treści służebności przesyłu nie mógł zostać badany w niniejszym postępowaniu oraz iż nie podważył on w konsekwencji zasadności roszczeń wnioskodawcy, pomimo iż zarzut ten miał charakter niweczający żądanie wnioskodawcy i nie prowadził do stwierdzenia zasiedzenia w przedmiotowej sprawie

b) niewłaściwe zastosowanie art. 520 § 2 k.p.c. i nie zastosowanie art. 520 § 1 k.p.c., co skutkowało obciążeniem uczestnika kosztami postępowania w całości.

W konsekwencji powyższych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku w całości oraz obciążenie wnioskodawcy kosztami za I instancję na podstawie art. 520 k.p.c., ewentualnie o zmniejszenie przyznanego wynagrodzenia z tytułu ustanowienia służebności przesyłu bez uwzględnienia składnika w postaci zmniejszenia wartości nieruchomości, zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania za II instancję według norm przepisanych oraz zasądzenie na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa procesowego, rozpatrzenie przez Sąd II instancji zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Wnioskodawczyni w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się zasadna.

Zgodnie z treścią art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok (postanowienie) i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu wskazanego przepisu Kodeksu postępowania cywilnego, według zapatrywań prezentowanych w piśmiennictwie, polega na pominięciu przez Sąd pierwszej instancji podstawy roszczenia, tj. przesłanek stanowiących o jego istnieniu. Zachodzi ono wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu (wniosku), jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1298/2000).

Taka sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie. Wnioskodawczyni domagała się ustanowienia służebności przesyłu na rzecz uczestnika postępowania na nieruchomości dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), której treść została precyzyjnie określona we wniosku. Uczestnik postępowania podniósł zarzut zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu/prawa służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa, względnie uczestnika postępowania bądź jego poprzednika prawnego, a to w zależności od przyjęcia dobrej lub złej wiary przy objęciu nieruchomości w posiadanie. Sąd Rejonowy zarzut ten rozpoznał bez wnikliwej analizy, bezpodstawnie i przedwcześnie go oddalił. Przede wszystkim Sąd pierwszej instancji błędnie przyjął, że zachodzą przeszkody do stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu/prawa służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa. Sąd powołując się orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz orzecznictwo Sądu Okręgowego w Poznaniu stwierdził, że skoro zasiedzenie w przedmiotowej sprawie miałyby nastąpić na rzecz Skarbu Państwa, to uczestnik nie mógł skutecznie w tym postępowaniu powoływać się na zarzut zasiedzenia, bowiem doprowadziłoby to do sytuacji, że ograniczone prawo rzeczowe nabyłaby osoba trzecia w stosunku do stron postępowania. Istotnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 lipca 2012 r. (I CSK 641/11, LEX nr 1218577) stwierdził, że jeżeli posiadacz twierdzi, że służebność przez zasiedzenie nabył jego poprzednik prawny (np. Skarb Państwa lub przedsiębiorstwo państwowe), będący osobą trzecią w stosunku do stron procesu, wówczas tytuł prawny tej osoby powinien być dowiedziony w postępowaniu toczącym się w trybie przewidzianym w art. 609 i 610 k.p.c., z wniosku tej osoby lub z jej udziałem. Sąd Okręgowy w Poznaniu powziął wątpliwości w stosunku do tego zagadnienia i w konsekwencji skierował w tej kwestii zapytanie prawne w analogicznej sprawie do Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 23 marca 2016 r. III

CZP 101/15 stwierdził, że w sprawie z wniosku właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu sąd może rozpoznać zarzut posiadacza urządzeń przesyłowych, że służebność została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzednika prawnego, niebiorącego udziału w sprawie. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przywołanej uchwały wskazał, że praktyka sądowa pokazuje również liczne przypadki podnoszenia przez przedsiębiorstwo przesyłowe w toku postępowania o ustanowienie służebności przesyłu zarzutu jej zasiedzenia lub zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Wyjaśnił, że w ten sposób przedsiębiorstwo przesyłowe broni się przed żądaniem właściciela nieruchomości, zarzucając, że doszło już do zasiedzenia służebności przez tego przedsiębiorcę lub przez inną osobę, co oznacza, iż żądanie jest bezzasadne albo bezprzedmiotowe. W opinii Sądu Najwyższego wyrażonej w uchwale z dnia 26 marca 2016 r., w tej sytuacji, zważywszy na istotę oraz procesową funkcję zarzutu obronnego, bezzasadne i nieracjonalne jest zawieszanie postępowanie o ustanowienie służebności i kierowanie zainteresowanych do postępowania unormowanego w art. 609 i 610 k.p.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że rozpoznanie zarzutu stwarza wyłącznie przesłankę rozstrzygnięcia dotyczącego istoty sporu między uczestnikami postępowania, nie wiąże zatem osób niebiorących udziału w sprawie, a w związku z tym ich prawa nie zostają w żaden sposób naruszone.

Reasumując, Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że w sprawie niniejszej nie było możliwe rozpoznanie zarzutu zasiedzenia podniesionego przez uczestnika postępowania, w przypadku, gdy służebność została nabyta przez zasiedzenie przez jego poprzednika prawnego, niebiorącego udziału w sprawie. W związku z tym należało stwierdzić, że Sąd Rejonowy przedwcześnie oddalił zarzut zasiedzenia uczestnika postępowania, nie badając wszechstronnie wszystkich niezbędnych przesłanek zasiedzenia służebności gruntowej.

Sąd odwoławczy będąc jednocześnie sądem merytorycznym, nie miał możliwości samodzielnej oceny podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia, bowiem Sąd Rejonowy nie dokonał wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i nie wyjaśnił wszystkich istotnych okoliczności niezbędnych do zbadania zaistnienia przesłanek zasiedzenia.

Podkreślić trzeba, że przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej (które na zasadzie odesłania z art. 305⁴ k.c. stosuje się odpowiednio do służebności przesyłu) określone zostały w treści art. 292 k.c. Służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia przez okres wymagany do stwierdzenia zasiedzenia, określony w przepisach obowiązujących w dacie posiadania urządzeń przesyłowych. Powyższe oznacza, iż celem prawidłowego rozpoznania zarzutu zasiedzenia, konieczne jest precyzyjne ustalenie daty usytuowania urządzeń przesyłowych (słupów oraz linii) na nieruchomości wnioskodawczyni. Zaznaczyć przy tym należy, że w sytuacji modernizacji linii oraz urządzeń przesyłowych, może dojść do rozpoczęcia na nowo ewentualnego biegu terminu zasiedzenia. Nabyć przez zasiedzenie można tylko służebność o konkretnej treści, a nie nieskonkretyzowane uprawnienie do przeprowadzenia w dowolny sposób linii energetycznej (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 maja 2004 r., III CK 496/02, LEX nr 152776).

Tymczasem Sąd Rejonowy w rozpoznawanej sprawie skoncentrował się na ustaleniu daty posiadania urządzeń, natomiast nie zbadał wnikliwie podnoszonego przez obie strony postępowania wątku modernizacji tych linii. Sąd Rejonowy ustalił, że linia (...) została odebrana komisyjnie w dniu 10 października 1957 r. i wówczas powstała stacja transformatorowa i linia niskiego napięcia. Sąd Rejonowy dodał, że jeden ze słupów linii niskiego napięcia został posadowiony w 1964 r. i zasiliał on Posterunek (...), natomiast w 1967 r. zmodernizowano stację transformatorową nieco przesuując jej umiejscowienie, zmodernizowano też linię niskiego napięcia. Sąd I instancji nie dał wiary twierdzeniom świadka uczestnika J. H. na temat tego, że do modernizacji przedmiotowych linii niskiego napięcia oraz stacji transformatorowej mogło dojść w roku 1977 r., tłumacząc że twierdzenia te nie są poparte żadną dokumentacją. Okoliczność ta natomiast została potwierdzona w pismach procesowych samego uczestnika postępowania oraz przez wnioskodawczynię, która zeznając w charakterze strony wskazała, że w latach 70-tych doszło do modernizacji linii, w tym w szczególności do przesunięcia na bok stacji transformatorowej. Sąd Rejonowy całkowicie te okoliczności pominął, podczas gdy fakt modernizacji linii niskiego napięcia oraz stacji transformatorowej po roku 1970 winien zostać uznany za fakt przyznany w rozumieniu art. 229 k.p.c. Sąd I instancji nie badając w jaki sposób i w jakiej

dacie doszło do modernizacji linii i urządzeń na nieruchomości wnioskodawczyni, nie miał zatem żadnych podstaw do stwierdzenia, że modernizacja sieci i urządzeń jest kwestia wtórną, bowiem nie stanowi objęcia w posiadanie na nowo, a istotą jest pobudowanie sieci. Uznanie, że modernizacja nie stanowi objęcia w posiadanie na nowo nieruchomości w zakresie służebności przesyłu wymagałoby bowiem wiedzy na temat tego jak ta modernizacja wpłynęła na pierwotne posadowienie linii i urządzeń na nieruchomości wnioskodawczyni, tj. czy doszło jedynie do takiej przebudowy urządzeń przesyłowych, która nie wiązała się ze zmianą przebiegu linii i usytuowania urządzeń. Takich ustaleń I instancji nie poczynił, dlatego wnioski o braku wpływu modernizacji linii na datę biegu terminu zasiedzenia są dowolne i nie poparte treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Podkreślić nadto trzeba, że o ile można byłoby przyjąć na podstawie twierdzeń przyznanych przez uczestnika, że modernizacja linii wysokiego napięcia oraz stacji transformatorowej nastąpiła w 1977 r., to na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można ustalić, w jakiej dacie doszło do usytuowania przyłączy na słupie niskiego napięcia, zbudowanym w roku 1964. Wiadomym jest, że słup ten został posadowiony w celu przesyłu energii do posterunku (...) jak i to, że linia prowadząca do tego posterunku została zlikwidowana w 1967 r. Nie zostało jednak ustalone, w jakiej dacie doszło do przeprowadzenia przez ten słup przez poprzednika prawnego uczestnika obecnie istniejących trzech przyłączy, które można zaobserwować na fotografiach przedstawiających to urządzenie. Świadek J. H. zeznając przyznał, że obecnie do słupa A-owego(...) poprowadzone są trzy przyłącza, jednak nie potrafił powiedzieć w jakiej dacie powstały. W związku z tym nie można obecnie nawet w przybliżeniu ustalić początku biegu terminu zasiedzenia w stosunku do linii niskiego napięcia, przebiegającej przez pojedynczy słup A-owy (...)

Poza tym należy podkreślić, że badając przesłankę istnienia dobrej wiary przy objęciu w posiadanie nieruchomości w zakresie służebności przez poprzednika prawnego uczestnika, Sąd I instancji z jednej strony przyjął, że poprzednik prawny uczestnika dysponował zgodą na posadowienie słupa do linii niskiego napięcia w 1964 roku, podpisaną przez J. A. w dokumencie datowanym na 16 lipca 1964 r., natomiast nie wyjaśnił jaki był zakres tej zgody. W treści dokumentu z dnia 25 listopada 2014 r. jest mowa nie tylko o wkopaniu słupa, ale też o prowadzeniu linii. Sąd I instancji nie zbadał również, czy powołana zgoda obejmowała przeprowadzenie przez ten słup nowych linii, bądź zmianę położenia słupa, co miało w rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie ze względu na potwierdzoną przez strony modernizację linii niskiego napięcia po roku 1964. Konsekwencją tego zaniechania Sądu I instancji było przedwczesne przyjęcie, że poprzednik prawny uczestnika posiadał nieruchomość w zakresie prawa odpowiadającego służebności przesyłu w stosunku do linii niskiego napięcia w złej wierze.

Mają na uwadze powyższe rozważania, należało stwierdzić, że Sąd I instancji nie zgromadził materiału dowodowego pozwalającego na precyzyjne ustalenie daty modernizacji linii średniego i niskiego napięcia oraz urządzeń przesyłowych znajdujących się na nieruchomości wnioskodawczyni.

W tym stanie rzeczy, uchybienia proceduralne Sądu Rejonowego w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego oraz oceny zgromadzonego już materiału powodują, że na akceptację nie mogły zasługiwać zarówno ustalenia faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, jak również ich ocena prawna. Wydanie orzeczenia nastąpiło w istocie po niepełnym przeprowadzeniu postępowania dowodowego, co stanowi uchybienie procesowe mające istotny wpływ na wynik postępowania i świadczy o nierozpoznaniu istoty sprawy. Sąd Rejonowy nie dysponując materiałem dowodowym niezbędnym dla prawidłowego rozstrzygnięcia zarzutu zasiedzenia, przedwczesnie go oddalił, uchylając się od wnikliwego zbadania w przedmiotowej sprawie wszystkich przesłanek warunkujących nabycie ograniczonego prawa rzeczowego przez zasiedzenie.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c., uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, pozostawiając na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, obowiązkiem Sądu Rejonowego będzie przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego zgodnie z obowiązującymi przepisami proceduralnymi w kierunku ustalenia, w jakich datach i w jakim zakresie doszło do modernizacji linii średniego oraz niskiego napięcia na nieruchomości

wnioskodawczyni, w tym również w jakim zakresie doszło do modernizacji stacji transformatorowej oraz słupa A-owego prowadzącego linię niskiego napięcia. W szczególności konieczne będzie ustalenie daty usytuowania przyłączy do słupa A-owego. Ustalenia te będą miały relewantne znaczenie dla oceny, czy na skutek modernizacji nie doszło do rozpoczęcia – w tym zakresie – na nowo ewentualnego biegu terminu zasiedzenia. W tym celu winien również zobowiązać uczestnika do wskazania dalszych wniosków dowodowych.

Po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego Sąd Rejonowy winien dokonać wszechstronnej i swobodnej oceny zgodnej z dyrektywami wynikającymi z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. całego materiału dowodowego i na tej podstawie precyzyjnie ustalić daty rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia dla każdej linii- oddzielnie średniego i niskiego napięcia, ze względu na różne daty ich posadowienia i modernizacji. W tym celu właściwe będzie zobowiązanie uczestnika postępowania do przedłożenia dokumentów dowodzących daty modernizacji tych linii. W przypadku braku możliwości uzyskania tego rodzaju dokumentów, pożądane będzie uzupełniające przesłuchanie wnioskodawczyni, która jak sama przyznała w dacie modernizacji urządzeń dysponowała już nieruchomością stanowiącą działkę nr (...). Koniecznym będzie również ustalenie, czy wnioskodawczyni przed objęciem nieruchomości na własność również zamieszkiwała na tej nieruchomości oraz czy posiada wiedzę o przebiegu linii i urządzeń usytuowanych w tym czasie na nieruchomości.

Kolejno Sąd Rejonowy winien ustalić, czy poprzednik prawny uczestnika postępowania nabył posiadanie przedmiotowych linii oraz urządzeń, w tym słupa A-owego w dobrej wierze, co będzie wymagało w szczególności wyjaśnienia zakresu zgody udzielonej przez J. A. w roku 1964.

Następnie Sąd zweryfikuje czy nastąpił wystarczający upływ czasu do warunkujący stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c.) lub służebności przesyłu na rzecz Skarbu Państwa lub uczestnika postępowania bądź jego poprzednika prawnego. Sąd I instancji będzie miał na względzie poczynione wyżej rozważania, w tym w szczególności treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2016 r. (sygn. III CZP 101/15).

Dopiero po przeprowadzeniu tych czynności, możliwe będzie właściwe rozpoznanie podniesionego przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu/służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Brygida Łagodzińska Michał Wysocki Joanna Mataczyńska